

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk 18, miesięcznik mk 6.— Zmiana kwartalnie mk 2% 0.

Sroda, 26 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk 2,50 f. za wiersz pięć jedno amowy Nektarogga i Reklamy i mk 50. Odrożnienia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 f. za wyraz

Teatr Polski
Gegielniana 63.
od dyrektora: Fr. Rychniewskiego

Sroda 26 b. m.
Na polskiej ziemi

Czwartek 27 b. m.
ORLE

Piątek 28 b. m.
SĘDZIOWIE.
Warszawianka.

Hydra pruska jeszcze nie zduszona...— 300000 wojska sowieckiego na granicy Bukowiny.— Koalicja wobec nowo utworzonej sytuacji europejskiej.

Żydzi w Polsce

I.

Podczas wojny powszechnej w prasie polskiej zarówno narodowej, jako też i judofilskiej napisano mnóstwo artykułów na temat o stosunku żydów do Polski i wogóle do narodu polskiego, zwłaszcza od chwili, gdy z biegiem wypadków pojawiła się na widnokręgu dziejowym iutrznia odrodzenia Polski do nowego, samodzielnego bytu państwowego.

Nikt jednak nie postawił tej kwestii w rzeczowym, bezstronnem oświetleniu, wolnem od domieszki rasowych antagonizmów, przedstawiającem całą tę nieszczęsną sprawę danych historycznych, oraz właściwości psychologicznych obu ras, zmuszonych od lat sześciuset żyć obok siebie.

Nie rosząc sobie pretensji do wyczerpania tematu, zbyt rozległego by można go zamknąć w szeregu artykułów dziennikarskich, postaramy się jednak rzucić snop światła całkowicie bezstronnie na rolę odgrywaną przez żydów w tej wielkiej przełomowej, historycznej dla Polski dobie, gdy powołany do nowego, samoistnego bytu jej naród w odrodzonej, niepodległej Polsce, pręży swoje ramiona, walcząc z tylu przeszkodami i niebezpieczeństwami przy odbudowie państwowości polskiej, po stu przeszło latach niewoli pod trzema zaborcami, z których każdy usiłował wymordować nas doszczętnie, wymazać raz na zawsze z szeregu narodów żyjących.

Dla żydów była to rzecz obojętnej, czy rządzić nimi będzie moskal lub Niemiec. Dla nas była to kwestia śmierci lub życia. Żydzi nie mieli ojczyzny w ścisłym znaczeniu tego słowa i nie mają jej po dziś dzień. Tworzą oni międzynarodówkę, ściśle z sobą zwartą kultem religijnym i hebrajskimi tradycjami, rodzą polipa o wielu maskach, żyjącego na ciele innych narodów i żywiącego się ich sokami.

Żyd nie ma i nie może mieć pojęcia o miłości ojczyzny, w takim stopniu, w jakim posiada je aryjczyk. Dlatego też żydzi tak dominującą rolę zajęli w socjalnej międzynarodówce, wykluczającej ze swego programu podział ludzi na narodowości, a jako najwyższy ideał, raczej nalcenniejszą zdobyc nowocześnie postępu, stawiający ludzkość.

Jest to przedziwne prawu natury, które we wszystkich swoich twórcach hołduje różnicom tak dalece, że nie ma rośliny, która by nie dzieliła się nie tylko na rodzaje, lecz i gatunki, które również posiadają swoje odmiany. Z drugiej jednak strony byłoby niesprawiedliwym mierzyć wszystkich żydów jedną miarą.

Są bowiem między nimi jednostki, być nawet może grupy całe, które pod wpływem wychowania przywiązały się do narodu i kraju, w którym żyją i są dobrymi francuzami, angiłkami, czy polakami. Zasady tej jednak do ogółu żydostwa zastosować nie można.

Nas przedewszystkiem obchodzi żydzi polscy. Zanim jednak rzucimy na nich światło na podstawie danych historycznych, rozpatrzmy przedewszystkiem ich środowisko tak, jak się ono w obecnej chwili przedstawia.

Najliczniejszą masę polskiego żydostwa stanowią tak zwani ortodoksi, husyci, ślepo posłuszni swoim rabinom i przykazaniom talmudu.

Jak w wiekach średnich, tak do dziś dnia tworzą one zamknięte ghetta, pomimo równouprawnienia i zniesienia ograniczeń co do osiedlenia się żydów.

Mieszkają bowiem zazwyczaj w zwartych masach w wybranych przez siebie dzielnicach miasta, zamknięci w swoim środowisku szczelnie, unikając starannie stosunków towarzyskich i kulturalnych z chrześcijanami. Zaludniają masami nasze miasteczka i miasta prowincjonalne. Trudnią się handlem, lżejszemi rzemiosłami jak krawiectwo, szewstwo, szklarstwo, faktorstwem, lichwą i przekupstwem produktów spożywczych, oraz nairozmaitszymi ciemnymi procederami, jak stręczycielstwo do nierządu, paskarstwo i t. p. karane przez kodeks kryminalny zajęcia.

W politykę się nie wdają, obojętnem bowiem dla nich kto w kraju rządzi, byle nie naruszał ich „gheta“. Wśród chasydów, największa panuje ciemnota i częstokroć zwłaszcza w dużych miastach największa nędza niechlujstwo i fanatyzm.

W ostatnich czasach i wśród nich zaczęły się tworzyć wyłomy, zwłaszcza w szeregach młodszego pokolenia. Są oni ednak najmniej niebezpieczni pod względem politycznym, bo wogóle jak wszyscy fanatycy wrogo są usposobieni dla wszelkiej oświaty; cheder, melamed i rebe najzupełniej im wystarcza.

OST. ZEZENIE!

Zebrałi członkowie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, w dniu 24 marca r. b., w Sali Domu Ludowego, przy ul. Przewalskiej 34, kategorię nie zpr. testowali przeciwko rozsięwanym w mieście bezpostrawym oszczerstwom, tyczącym się osoby Gł. Patrona Stowarzyszenia, Ks. Kan. J. Albrechta, a mianowicie jakoby dokonana została u tegoż rewi. ja. i. n. a. z. ono m. kę. Zarazem o. wiadoz. a. że. z. cała. bezw. i. e. d. n. o. s. i. a. c. b. e. d. a. oszczerców, poz. y. w. n. a. c. i. c. h. do. o. d. p. o. w. i. e. d. z. i. a. n. o. s. i. a. c. i. a. s. a. d. o. w. e. j.

W imieniu członków Stow. Robotników Chrześcijańskich
ZARZĄD.

Pod względem społecznym nie dążą do żadnych reform, ale w sposób demoralizujący oddziałują na ludność chrześcijańską, z którą się bezpośrednio stykają. Dlatego na wsłach są elementem wielce niepożądanym, zwłaszcza jako szynkarze wódką i wogóle spirytualjami.

O wiele niebezpieczniejszymi są sjonisiści, mający już jeżeli nie pewne poczucie miłości Ojczyzny, to przynajmniej tęsknotę jej posiadania. M. i. l. b. y. się. jednak. ten, kto. by. są. d. z. i. t. że. idzie. im. wyłącznie. o. Palestynę, dawną. ziemię. hebrajów. Nie, o. tem. marzą. za. ledwie. wyjątkami. hebrajczycy. Ogół. sjonistów. rad. by. gdzie. kol. w. i. e. k. w. kraju, gdzie. ży. d. z. i. zamieszku. a. w. większej. masie, wytworzył. dla. nich. surogat. Ojczyzny, rodzaj. judeo-hece, tworzą. państwo. w. państwie. Ich. to. po. myś. le. jest. nadanie. ży. d. o. m. w. Polsce. szerokiej. autonomii. narodowościowej, z. odrębnym. szkolnictwem. i. urzędami. do. praw. ży. d. o. w. s. k. i. c. h., z. równouprawnieniem. żargonu. z. językiem. polskim, w. urzędach, szkole. i. Se. mie, słowem. wy. t. w. o. r. z. e. n. i. e. judeo-Polski.

Na coś podobnego żaden naród zgodzić się nie może i nie zgodzi się nigdy. Sjonisiści wiedzą o tem, to też ani we Francji, ani w Anglii podobnych pretensji nie ujawniają. U nas jednak, korzystając ze słabości rządzącej się dopiero do nowego życia Rzeczypospolitej Polskiej, z semicką zachłannością występują z uroszczeniami, nadającymi im uprzywilejowane stanowisko. Dla dopięcia swoich celów uchylają się od spełnienia obowiązków obywatelskich, jakie nakłada na nich równouprawnienie, jakie im już w zasadzie przyznano, uchylają się od wojskowej służby, bojkotują pożyczkę państwową i radzi, wytwarzają zamęt, by w mętnej wodzie łatwiej ułowić pożądaną rybę.

Gdyby nie to, pogodzić się by z nimi można, bo miłość Ojczyzny i dążenie do jej posiadania zawsze zasługują na uznanie i sympatje.

Polska od zarania swego bytu toleranyma i miłośniczką wolności, zbyt wiele uczyniła dla żydów, wówczas gdy wszędzie ich prześladowano i gnębiono, by miała prawo w wielkiej dzie owej dobie przełomowej żądać poprawnego zachowania się, jak przy-

stało na obywateli państwa, odradzającego się do nowego bytu po stuletniej przeszłości niewoli.

Jacek Soplica.

Stemplowanie pieniędzy i przymusowa pożyczka państwowa.

W obecnym czasie sprawa waluty, od chwili przeprowadzenia ostemplowania koron w państwach narodowościowych, powstałych na gruzach b. Austrii, a to w Jugosławii, Czechach i wreszcie w Austrii niemieckiej, stała się bardziej skomplikowaną. Ostemplowanie koron przeprowadziło państwo jugosłowiańskie, Czechy i Austria niemiecka.

Taki stan rzeczy oczywiście, jak to przyznali nasi ekonomiści, mógłby mieć bardzo zgubne skutki dla naszej gospodarki. Wszelkie bowiem nieostemplowane korony z krajów byłej Austrii, Rosji, Ukrainy i wogóle zagranicy, miałyby w naszym państwie jedyne asylyum, do którego płynęłyby masowo, przez co powiększałaby się u nas inflacja, z nią drożyzna i rosłaby część długu, jaki na nas ma przypaść przy rozdziale długów po byłej Austrii. Ze względu, iż ten rozdział długów państwowych nie nastąpił w drodze ugody między państwowej, ryzyko niestemplowania koron u nas byłoby wielkie. Wobec tych możliwości rząd polski widzi się zmuszonym przystąpić do ostemplowania koron.

Projekt stemplowania połączył minister skarbu podobnie jak w Czechach — z projektem przymusowej pożyczki państwowej. Wedle projektu rządowego każdy posiadacz gotówki będzie zobowiązany do ostemplowania jej w pewnym Banku w miejscowości swego stałego pobytu lub zamieszkania... Wolne od stemplowania są noty jedno i dwukoronowe, jedno lub dwumarkowe i jednorublowe, oraz inne drobne sze. Kto przedłoży więcej, niż pięć tysięcy marek, względnie 6000 koron, ten otrzyma 50 procent sumy przedłożonej w ostemplowanych biletach, pozostałe zaś 50 procent w asygnatach skarbowych z roku 1918-19, wraz z procentem za

